

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania T. S.A. z siedzibą w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
z udziałem Z. G.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym i podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 kwietnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 18 października 2021 r., sygn. akt III AUa 1272/20,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz T. S.A. z siedzibą w W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

[SOP]

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 18 października 2021 r., sygn. akt III AUa 1272/20, Sąd Apelacyjny w Warszawie – w sprawie z odwołania T. S.A. w W. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie z udziałem Z. G. – oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 22 września 2020 r., sygn. akt XIII U 884/19, w którym Sąd Okręgowy zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie z dnia 19 lutego 2019 r., nr [...], w ten sposób, że stwierdził, że Z. G. w okresach od 1 stycznia 2010 r. do 31 września

2010 r., od 5 października 2010 r. do 31 października 2010 r. i od 2 listopada 2010 r. do 31 grudnia 2010 r. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w T. S.A. z siedzibą w W..

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego organ rentowy zaskarżył skargą kasacyjną. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga jest oczywiście uzasadniona z następujących przyczyn: - ubezpieczony tak samo jak pracownik zatrudniony na podstawie umowy o pracę wykonywał pracę w zespole, bez którego nie byłby w stanie wykonać swojej pracy, korzystał ze sprzętu T. S.A., wykonywał pracę pod nadzorem, nieprzerwanie, w miejscu i czasie wskazanym przez T. S.A., efekt jego pracy musiał odpowiadać standardom technicznym, jakościowym określonym przez T. S.A.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona przeciwna – T. S.A. wniosła o: 1) wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, 2) oddalenie skargi kasacyjnej - w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, 3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przewidzianych prawem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna organu rentowego nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Wykazanie podnoszonej w skardze oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035, z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205, z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616, z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364, z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK

227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Kwestią sporną w rozpatrywanej sprawie była ocena tego, czy umowy łączące ubezpieczonego z odwołującą się Spółką, należało zakwalifikować, jako umowy o pracę, czy umowy o dzieło. Wykazanie pracowniczego podporządkowania odbywa się na podstawie ustaleń faktycznych Sądu. Te zaś są dla Sądu Najwyższego wiążące (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Chcąc wykazać oczywistą zasadność skargi, organ rentowy powinien zakwestionować prawidłowość oceny prawnej poszczególnych elementów stanu faktycznego z perspektywy wykładni pojęcia podporządkowania pracowniczego. Wadliwość subsumcji musiałaby być jednocześnie oczywiście dostrzegalna, niewątpliwa. Pojęcie „oczywistości” mieści się w sferze obiektywnej i łączy się z powinnością wykazania, że podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 2015 r., I PK 242/14, LEX nr 1678955; z dnia 13 lipca 2022 r., II USK 605/21 – dotychczas niepublikowane).

Ocena Sądu drugiej instancji, że przedmiotowe umowy były umowami o dzieło zasada się na całym zespole ustaleń faktycznych, które stanowiły płaszczyznę subsumcyjną przepisów prawa materialnego przedstawionych szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Skarżący – w twierdzeniach o oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej – eksponuje niektóre elementy stanu faktycznego sprawy z pominięciem całościowej oceny podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy nie można uznać, aby ubezpieczony, podlegał poleceniom

kierownictwa produkcji (producenta) co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. W zespole produkcyjnym formalnie nie istnieją typowe podległości służbowe, dlatego że zespół organizuje się do konkretnego zadania *ad hoc*. W pierwszej kolejności praca przydzielana jest pracownikom zatrudnionym na umowie o pracę. Jeśli brak jest możliwości przypisania pracownika etatowego do realizacji danego zadania, wówczas zadanie to powierza się współpracownikowi (osobie zatrudnionej na podstawie umowy cywilnoprawnej). W przypadku współpracownika ma on możliwość przyjęcia lub odmówienia zlecenia. Ubezpieczony w zakresie wykonywanych czynności, powierzanych zadań, podlegał poleceniom odwołującej się Spółki tylko co do tego jakie zdarzenia, osoby mają zostać nagrane, tj. określenia potrzeb odwołującej się Spółki jako podmiotu zamawiającego dzieło. Dziełem określonym przez strony w umowie o dzieło, było zrealizowanie przez ubezpieczonego warstwy dźwiękowej do konkretnej audycji. Współpracownik był więc rozliczany za poprawne techniczne wykonanie. Zadaniem ubezpieczonego było takie zarejestrowanie dźwięku, aby zostało oddane wszystko co się działo. Ubezpieczony nie podlegał natomiast w żadnym razie odwołującej się Spółce co do tego w jaki sposób dzieło ma być wykonane, gdyż wiedzę fachową w tym zakresie posiadał ubezpieczony, nie zaś osoba zlecająca w imieniu zamawiającego zrealizowania warstwy dźwiękowej przez wskazanie konkretnej, zindywidualizowanej audycji.

Według Sądu drugiej instancji wśród elementów mających istotne znaczenie dla ostatecznego rozstrzygnięcia wymienić należy także sposób ustalania wysokości wynagrodzenia i jego wypłacania przez wystawianie rachunków przez ubezpieczonego, fakt nie objęcia ubezpieczonego ubezpieczeniem społecznym przy pełnej tego świadomości i wiedzy po stronie ubezpieczonego, jak również możliwość podejmowania dodatkowego zatrudnienia w podmiocie konkurencyjnym (mając na uwadze małą liczbę stacji telewizyjnych). Wynagrodzenie ubezpieczonego było zależne od stawek obowiązujących u zamawiającego oraz wypłacane na podstawie każdorazowo wystawionego przez ubezpieczonego rachunku. Wynagrodzenie ubezpieczonego stanowiło „czyste” honorarium, od którego nie były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne, w przypadku gdy pracownicy etatowi otrzymywali również wynagrodzenie za gotowość do pracy,

nieobecność związaną z urlopem oraz niewykonywaniem pracy z innych przyczyn leżących po stronie wykonawcy, czas niezdolności do pracy. Pracowników etatowych obejmował zakaz konkurencji w czasie trwania stosunku pracy. Natomiast współpracownicy nie podlegali takiemu ograniczeniu. Zdarzało się, że współpracownicy odmawiali wykonania zlecenia dla odwołującej się Spółki, informując, że w tym okresie wykonują pracę dla konkurencyjnej stacji telewizyjnej. W ocenie Sądu Apelacyjnego, przedstawione powyżej elementy, są niewątpliwie obce stosunkowi pracy. Sposób wykonania stosunku zobowiązaniowego przez strony nie daje podstaw do przyjęcia założenia, że łączył je stosunek pracy. Te same czynności mogą być wykonywane jako realizacja obowiązków pracowniczych lub zobowiązania cywilnoprawnego. Wykonywanie czynności operatora dźwięku może być, w ocenie Sądu Apelacyjnego, tak przedmiotem zobowiązania pracowniczego, jak również może wynikać z umowy o dzieło. Wobec jednak stwierdzenia, że ubezpieczony wykonywał swe czynności bez podporządkowania kierownictwu zamawiającego dzieło prawidłowym jest stwierdzenie, że strony nie łączyła umowa o pracę. Wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy jest jedną z najistotniejszych cech stosunku pracy, brak natomiast podporządkowania o charakterze pracowniczym przesądza o braku podstaw do przyjęcia, że mamy do czynienia z umową o pracę. Sposób wykonywania dzieła, zakres podporządkowania i samodzielności wykonawcy, osobisty charakter zobowiązania, zasady odpłatności i sposób określenia wynagrodzenia mają charakter przesądzający dla oceny charakteru stosunku zobowiązaniowego stron. Do tych elementów zaliczyć należy także nie wydawanie ubezpieczonemu wiążących, czy dyspozycji świadczących o tym, że praca wykonywana była pod stałym bieżącym kierownictwem zamawiającego, dopuszczalność wymierzenia kary umownej, obowiązku przeniesienia autorskich praw majątkowych do dzieła, nie korzystanie z typowych dla stosunku pracy uprawnień urlopowych z zachowaniem prawa do wynagrodzenia oraz z wynagrodzenia lub zasiłku za czas niezdolności do pracy, możliwość wykonywania dodatkowych zajęć na rzecz innych podmiotów konkurencyjnych. W konsekwencji nie można uznać, że Z. G. w spornych okresach świadczył na rzecz T. S.A. pracę w ramach reżimu pracowniczego, wynikającego z art. 22 k.p.

Przedstawionemu wyżej stanowisku zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie organ rentowy przeciwstawia takie elementy stanu faktycznego jak: praca zespołowa, wykorzystanie sprzętu płatnika, wyznaczanie miejsca, czasu i standardów technicznych realizacji zadania przez płatnika. Organ rentowy nie wykazał jednak, aby wspomniane elementy przeważały i rozstrzygały o ustaleniu pracowniczego podporządkowania. Nie są to zaś elementy na tyle oczywiste, aby świadczyły *prima vista* o pracowniczym podporządkowaniu (organizacyjnym oraz merytorycznym).

Mając na względzie przedstawione argumenty, należało stwierdzić, że skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona (nie można uznać, że doszło do oczywistego naruszenia prawa w związku z kwalifikacją łączącego odwołującą się Spółkę i ubezpieczonego stosunku prawnego jako umowy o dzieło).

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. niniejszego postanowienia ma podstawę w art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

[SOP]

[ł.n]